

## Ćwiczenia strzeleckie gimnazjalistów.

Odbywające się w myśl rozporządzenia ministerium oświaty po szkołach średnich kursy strzelania dobiegają końca i każdy prawie tydzień przynosi ich zakończenie, w postaci strzelania premiowego.

Przed kilkunastu dniami został ukończony kurs nauki strzelania w gimnazjum w Podgórzu. Kurs ten odbywał się pod kierownictwem majora 16 p. obr. kraj. Freisingera, nadporucznika 20 p. piechoty Kunzelmana oraz prof. Mossoczego. Uczestniczyło w kursie 38 uczniów. W strzelaniu premiowym pierwszą nagrodę zdobył uczeń VIII kl. Z. Kramer, drugą uczeń VI kl. K. Hubicki, następne cztery J. Trojanowski, W. Śmietana, M. Rittmann i J. Zinków.

Cały kurs odbywał się w strzelnicy wojskowej na Zakrzówku, a chętniej pomocy w jego wyekwipowaniu udzieliły komendy 16 i 20 p. p.

Ilustracja nasza przedstawia uczniów gimnazjum podgórskiego na strzelnicy wojskowej w Zakrzówku, oraz ćwiczenia strzeleckie uczniów gimnazjum polskiego w Przemyśle.



Cwiczenia strzeleckie gimnazjalistów: Uczniowie gimnazjum podgórskiego podczas ćwiczeń na strzelnicy wojskowej w Zakrzówku.



Cwiczenia strzeleckie gimnazjalistów: Uczniowie kl. VII i VIII gimnazjum polskiego w Przemyśle z dyrektorem i kierownikami kursu strzelania. (Fot. M. Todt, Przemyśl)

## Opieka nad sierotami.

Do najniebezpieczniejszych istot należą sieroty i opuszczone dzieci, już w zaraniu swego życia skazane na głód i nędzę... W każdym mieście, niestety, jest mnóstwo tych nieszczęśliwych istot, które, osierocone i pozbawione opieki rodzicielskiej, marnieją i giną na bruku. To też jednym z najbardziej palących zadań społecznych jest ratowanie tych młodocianych istnień. W tym celu powstają w miastach instytucje, w których sieroty i opuszczone dzieci znajdują przytułek i opiekę, a w ten sposób społeczeństwo odzyskuje niejedną dzielną jednostkę.

Podobnie, jak w innych miastach, także i w Przemyśle ta humanitarna a tak doniosła dla społeczeństwa akcja uczyniła w ostatnich czasach znaczne postępy. Do niedawna, w dzielnicy tego miasta, po lewej stronie Sanu położonej, Zasaniem zwanej, zamieszkałej w znacznej części przez ludność ubogą, dawał się odczuwać brak zakładu wychowawczego dla opuszczonych sierót. Dzięki jednak inicjatywie i staraniom p. Wandy Podlaszeckiej zawiązało się tam w roku 1907 stowarzyszenie pod nazwą „Opatrzność Boża”, które niebawem przystąpiło do otwarcia „Domu pracy dla opuszczonych sierót”.

Protektorat Zakładu przyjął biskup przemyski, ks. Józef Pelczar, opiekę duchową ks. biskup Karol Fiszer, sufragan przemyski, zaś prowadzenia Zakładu podjęły się Siostry Opatrzności. — Zakład rozwija się pomyślnie i utrzymuje obecnie 30 sierót, dając im wychowanie i naukę w zakresie 4 klas szkoły ludowej, tudzież ucząc je praktycznie kucharstwa, prania i prasowania bielizny, ogrodnictwa, szycia i haftu, stosownie do ich uzdolnienia.



Opieka nad sierotami: Dom pracy pod wezwaniem św. Józefa dla opuszczonych sierót w Przemyśle. W środku siedzi protektor zakładu ks. biskup Fiszer.

(Fot. „Helios”, Przemyśl)